

Jolanta KARYŚ

mgr, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

## Powstanie i rozwój instytucji więziennej oraz koncepcji resocjalizacji pracą w ujęciu historycznym (do 1939 roku)

**Słowa kluczowe:** historia, więzienia, praca.

Więzienia starożytne<sup>1</sup> i w okresie średniowiecza służyły z dużej surowości. Warunki tam panujące były zagrożeniem dla zdrowia więźniów, którzy dodatkowo traktowani byli w nieludzki sposób. Więźniów przetrzymywano wówczas w lochach bez dostępu do dziennego światła, w chłodzie i wilgoci. Osadzeni poddawani byli także torturom. Dzielne racje żywnościowe więźniów były niewielkie, częstokroć w ramach kary głodzono ich bądź zakuwano im ręce i nogi w kajdany. Znękanym więźniom zmuszano, aby przyznali się do zarzucanej im winy, by następnie skazać ich, na przykład na głodową śmierć<sup>2</sup>.

Od czasów stosowania pierwszych form karania zauważyć można powszechność zasady wykluczania bądź odosobnienia zarówno jednostek, jak i ich rodzin

---

<sup>1</sup> Ludzie od starożytności oceniali swoje zachowania, kategoryzując je, jako dobre i złe. Pierwsze z nich aprobowano i uważano za pożądane, drugie zaś potępiano i karano. Te negatywne reakcje wynikały z tradycji, z czasem jednak owe zwyczaje usankcjonowano i stały się one normami prawa pisanego. Mimo iż pierwsze kary wynikały głównie z pragnienia zemsty i polegały przede wszystkim na wymierzeniu śmierci i torturach, to z czasem zaczęto poszukiwać miary mogącej zastąpić krwawy odwet. Stopniowa zmiana poglądów na temat funkcji przypisywanych karze przyniosła rozwój pierwszych systemów penitencjarnych; J. Guźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej. Wprowadzenie*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 83.

<sup>2</sup> Stopniowe zmiany metod traktowania osób izolowanych doprowadziły do humanizacji jej stosowania. Niezaprzeczalny jest fakt, iż więzienie, jako miejsce wykonywania kary pozbawienia wolności towarzyszy społeczeństwu od zarania dziejów. Jego funkcjonowanie jest elementem polityki kryminalnej każdego państwa. Mimo licznych uwag krytycznych, wyrażanych wobec tej instytucji, jak dotąd ludzkość niczego zastępczego nie wymyśliła... Nadal kara pozbawienia wolności stanowi fundament wszystkich postępujących systemów penitencjarnych; tamże, s. 83.

czy wręcz całych grup, które naruszały zasady współzycia zbiorowego. W każdym systemie społecznym władze organizowały miejsca odosobnienia, które dziś nazywamy więzieniami. Do tego celu wykorzystywano trudno dostępne piwnice, lochy czy ciemnice. Więzienia były miejscami przejściowymi bądź rodzajem odosobnienia elitarnego. W połowie XVIII wieku w francuskim środowisku prawniczym głoszono pogląd, iż więzienia nie są karą, a jedynie miejscem okresowego przetrzymywania więźniów. W procedurze kryminalnej wymieniano wówczas karę śmierci przez tortury, galery dożywotnie, banicję dożywotnią, galery okresowe, chłostę, pręgierz, banicję okresową. Więzienie, jako kara na szeroką skalę stosowane było przez sądownictwo kościelne, władze świeckie na więzienie skazywały tylko kobiety i starców, którzy nie mieli sił do pracy na galerach, bluźnierców, aresztowanych za długi, niebędących w stanie zapłacić grzywny pieniężnej. W więzieniach wówczas występował problem utrzymania więźnia i w sytuacji, gdy więzień nie posiadał własnych środków materialnych, nie otrzymywał jedzenia. To głód w takim przypadku był karą, a nie pozbawienie wolności.

Z końcem średniowiecza zapadały już wyroki skazujące na więzienie, lecz upowszechnienie tej kary następuje w Europie od końca XIX wieku, zwłaszcza w angielskim oraz amerykańskim modelu penitencjarnym, traktującym karę więzienia, jako podstawę całego systemu karnego. Zastosowanie kary więzienia miało duże znaczenie zarówno dla sprawowania władzy, jak i społecznego rozumienia „kary” i „naprawy”.

Kara więzienia w Europie nowożytnej stosowana była przez władze nie tylko, jako środek karny, stosowany wobec przestępców, lecz wcześniej, jako środek realizujący politykę społeczną względem osób niepracujących, a zajmujących się żebractwem. W okresie średniowiecza stosowane było przymusowe odosobnienie kolejno ludzi chorych na trąd, osób zadżumionych, obłąkanych i żebraków. W XVI i XVII wieku następuje „wielkie zamknięcie” żebraków, będące realizacją nowej polityki społecznej i zmianą postaw społecznych wobec nędzy<sup>3</sup>.

Zgodnie z historycznymi źródłami pierwsze myśli penitencjarne pojawiły się dopiero pod koniec XVI wieku, jednak do tego czasu więzienie było miejscem, gdzie stosowano zasadę odwetu, ze śmiercią włącznie, która była środkiem karnym. Kara śmierci często wykonywana była publicznie np. przez wbijanie winowajcy na pal, łamanie kołem czy rozrywanie koźmi. Aby zadośćuczynić społeczeństwu, w okresie średniowiecza dokonywano także wyrwania uszu, obcinania kończyn, wypalania na skórze piętna przestępstwa.

Z czasem, poddając rewizji pojęcie kary, uczyniono z więzienia karę samodzielną, a nie traktowano jej, jako środka pobocznego. Było to możliwe w społeczeństwach intensywnie się rozwijających. Szczególną rolę odegrały tu trzy europejskie zakłady: we Włoszech, w Anglii i w Holandii.

Wyróżnić także należy czynniki ekonomiczne i polityczne, wpływające na wywoływanie zmian w instytucji więzienia. Czynniki ekonomiczne uwidaczniał

<sup>3</sup> B. Geremek, *Litość i szubienica*, Warszawa 1989, s. 244–245.

się w tym, że instytucje pracy przymusowej i domy poprawy zatrudniały pod groźbą represji karnych nisko płatną siłę roboczą do ciężkich prac. Stosowane sankcje na zamkniętych terenach i ekonomiczny wyzysk, obejmowały swym zasięgiem ludzi zdeklasowanych społecznie. Czynniki polityczne zwracały uwagę na karę więzienia, jako na karę kryminalną w czasie, gdy ruchy intelektualne oświecenia i rewolucje burżuazyjne uczyniły z wolności osobistej najwyższą i elementarną wartość. Utracenie jej było uznane za środek represyjny największej dolegliwości<sup>4</sup>.

Praca więźniów na przestrzeni dziejów stanowiła i nadal stanowi jeden z najpowszechniej oraz najwcześniej praktykowanych sposobów oddziaływania w więzieniach. Na przestrzeni dziejów pełniła ona różnorakie funkcje: zapobiegania demoralizacji skazanych, ekonomiczne, edukacyjne, wychowawcze, represyjne, zapobiegania psychicznej oraz fizycznej degradacji skazanego, umożliwiania finansowej pomocy rodzinie, podnoszenia stanu bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Zazwyczaj praca więźniów miała charakter represyjny oraz piętnujący. Więźniowie pracowali pod dozorem<sup>5</sup>.

Powstały z inicjatywy króla Edwarda VI w 1553 roku w Bridewell w Anglii zakład więzienny przeznaczony był dla włóczęgów i żebraków. W tym zakładzie karnym i jednocześnie domu poprawy wychowankowie przygotowywani byli do uczciwego zarobkowania i pracy. Objęto ich opieką duchową i zobowiązywano do dyscypliny i karności<sup>6</sup>.

Podobne zakłady powstały w Holandii i choć nie były one więzieniem, ich wpływ na rozwój zakładów karnych był ogromny. Poprzez dofinansowanie rozwoju tego typu zakładów i zmniejszenie rozbojów, holenderskie mieszczaństwo zabezpieczyło rozwijający się dość intensywnie handel, a tym samym, i swoje interesy. W Amsterdamie został wybudowany dom dla młodocianych włóczęgów, żebraków i przestępców. Powstał także w 1595 roku zakład dla mężczyzn, a rok później dla kobiet. Głównym celem tych zakładów było korygowanie zachowania, zwłaszcza małoletnich przestępców i przygotowanie ich do pracy. Tak określone cele wychowawcze osiągnano poprzez zatrudnianie więźniów w przedsiębiorstwach, w warsztatach mechanicznych, przy wygładzaniu kolorowego drewna, w zakładach tkackich. Wykonywana przez więźniów praca była odpłatna. Czynności wychowawcze, oprócz zatrudnionego personelu, wykonywali także pastor i nauczyciel za pomocą nauki pisania, czytania oraz liczenia, ostrej dyscypliny, pouczania religijnego i moralnego. Osobom zamkniętym w domach pracy poprawczej zapewniało stosunkowo dobre warunki higieniczne. Zakłady utrzymywały surową dyscyplinę. Chcąc zapobiec demoralizacji nieletnich, oddzielano ich

<sup>4</sup> J. Guźlewska, *Więzienia przeszłości*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Państwa-Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 84.

<sup>5</sup> P. Jaki, *Zatrudnienie skazanych w Polsce na tle porównawczym. Zagadnienia wybrane*, „Przeгляд Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 95, s. 87.

<sup>6</sup> J. Guźlewska, dz. cyt., s. 84.

od dorosłych. Oddzielanie nocne niebezpiecznych zbrodniarzy od młodocianych doprowadziło do powstania pierwszego wielkiego systemu penitencjarnego zwanego celkowym.

Wzorem Amsterdamu, podobne zakłady powstały w Niemczech. Pierwsza tego typu instytucja została utworzona w Bremie w 1609 roku, po czym w 1613 roku powołano do życia zakład w Lubece. Kolejne więzienie powstało w Hamburgu w 1622 roku. Przeprowadzono tam w 1669 roku pierwszą selekcję więźniów, za kryterium selekcji przyjmując stopień ich wykolejenia. W zakładzie tym utworzono także specjalny budynek zwany Spinhaus, gdzie w oddzielnych celach umieszczeni zostali recydywiści oraz zawodowe prostytutki. Amsterdamski dom poprawy i przymusowej pracy stał się również wzorem dla polskiego zakładu powstałego w 1629 roku w Gdańsku<sup>7</sup>. W tym samym roku także w Warszawie został otwarty przytułek dla sierot, w którym zastosowano tendencje wychowawczo poprawcze. Przytułek ten prowadzony był przez niemieckie Bractwo im. św. Benona<sup>8</sup>.

Również we Włoszech rozwijała się idea reedukacji skazanych. Profesorowie prawa karnego, tacy jak Bonacosta, Bonavita, Tolosano, rozpowszechniali ideę konieczności poprawy przestępców, zwłaszcza młodocianych. Praktycznie tę myśl zrealizował mnich Filippo Franci, który w utworzonym i prowadzonym przez siebie „Pobożnym Domu Schronienia” dla chłopców w 1667 roku we Florencji, wprowadził wychowawczy system odosobnienia.

Reformę myśli penitencjarnej przypisuje się także papieżowi Klemensowi XI, który w 1704 roku w Rzymie założył przytułek św. Michała. To miejsce w formie domu poprawczego, a zarazem przytułku, przeznaczone było dla dwustu młodocianych przestępców oraz dla pięciuset starców obojga płci. Nauczano tam rzemiosła i religii, co miało zaowocować samodzielnym utrzymaniem się podopiecznych po wyjściu z zakładu oraz zagwarantować ich moralną poprawę. W nocy obowiązywała tam izolacja w jednoosobowych celach, a w czasie wspólnej pracy – cisza. Z kolei papież Klemens XII, także propagując ideę moralnej poprawy, w 1735 roku otworzył więzienie dla kobiet. Kolejne zakłady tego typu powstały w Wenecji, Turynie i Mediolanie, gdzie, dzięki zaangażowaniu austriackiej cesarzowej Marii Teresy powstało więzienie celkowe, na którym wzorował się zakład karny w Gandawie<sup>9</sup>. Kodeksy karne w XVII wieku wprowadziły środki wychowawcze dla dzieci, czego przykładem może być kodeks francuski z 1791 roku<sup>10</sup>.

W XVII i XVIII wieku we Włoszech zaczęły się szerzyć przekonania wskazujące na konieczność oddziaływania wychowawczego na przestępców skaza-

<sup>7</sup> Tamże, s. 84–85; Cz. Czapów, S. Jedlewski, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971, s. 427; J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 34 i in.

<sup>8</sup> Cz. Czapów, S. Jedlewski, dz. cyt., s. 428.

<sup>9</sup> J. Guźlewska, dz. cyt., s. 85.

<sup>10</sup> J. Śliwowski, dz. cyt., s. 34 i in.

nych przez sąd. Dotyczyło to w szczególności młodocianych i nieletnich. Prekursorem takich poglądów był duchowny Filip Franci, który był kierownikiem założonego we Florencji w 1667 r. przytułku „*Casa pici rifugio*”, gdzie wprowadził podział wśród przebywających tam osób. Oddzielnie osadzano młodzież i osoby dorosłe. Zdaniem Filipa Franciego przestępczość osób dorosłych jest odmiennym zjawiskiem społecznym niż przestępczość nieletnich. W związku z powyższym nieletni powinni być objęci szczególnymi oddziaływaniami wychowawczymi.

Papież Klemens XI w 1703 r. – założyciel przytułku pod wezwaniem św. Michała, który przyjął funkcję domu poprawy dla nieletnich i młodocianych, wprowadził metody mające na celu oddziaływanie o charakterze religijno-moralnym. Jedną z tych metod, stosowanych podczas pobytu nieletnich w zakładzie, było uczenie ich zawodu, co miało ich przysposobić do zarobkowej pracy zawodowej w przyszłości. Wychowankowie byli objęci regułą zachowania milczenia podczas codziennej wspólnej pracy, co miało ich powstrzymać od wzajemnego demoralizowania się, a także nakłonić do rozważań. W porze nocnej nieletnich umieszczano w osobnych salach. Okazało się później, że potrzebne było nie tylko oddzielenie nieletnich od dorosłych przestępców, ale również selekcja pomiędzy samymi nieletnimi, ponieważ zauważono, że bardziej zdemoralizowani nieletni oddziaływali niekorzystnie na swoich kolegów, wyróżniających się bardziej poprawnym zachowaniem<sup>11</sup>.

Zgromadzenia zakonne zarządzały także innymi później powstałymi zakładami. Na największą uwagę spośród stowarzyszeń zakonnych zasługuje, dzięki wypracowanym przez siebie skutecznym systemom wychowawczym, powstałe we Włoszech zgromadzenie salezjańskie, założone w XVIII wieku przez księdza Jana Bosco. Działalność wychowawcza Bosco rozpoczęła się po 1841 roku. Podjął się on opieki nad trudnymi dziećmi oraz nieletnimi, których zrzeszał w zgromadzeniu zwanym Oratorium, niemającym wówczas jeszcze stałej siedziby. Podczas pracy z trudną młodzieżą ksiądz Bosco wypracował system opieki nazwany systemem uprzedzającym, lub metodą zapobiegawczą, polegającą na permanentnej i życzliwej opiece nad wychowankiem<sup>12</sup>.

W 1846 roku Oratorium zasiedliło stary budynek, zwany szopą Pinardiego. Tu powstało zgromadzenie salezjańskie. Opieka nad dziećmi i młodzieżą Jana Bosco w systemie uprzedzającym polegała nie tylko na towarzyszeniu chłopcom w codziennym życiu, nauczaniu ich, katechizacji. Ksiądz Bosco spędzał z nimi także czas wolny na zabawach. Był on również księdzem parafialnym oraz wydawał książki przeznaczone dla grona ludzi prostych, z myślą o religijnym ich wyedukowaniu. Napisał także podręcznik dla swoich podopiecznych, będący pomocą dydaktyczną w ich katechizacji<sup>13</sup>. Jan Bosco wybudował nowy internat na

<sup>11</sup> M. Kalinowski, J. Pełka, *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 2003, s. 38.

<sup>12</sup> Tamże, s. 105.

<sup>13</sup> Z. Dziubiński, *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, Warszawa 2017, s. 189.

Valdoko, gdzie znalazło schronienie 150 chłopców. W pomieszczeniach domu w 1853 roku otworzył pracownie: szewską, krawiecką, stolarską, introligatorską, kuźnię i niewielką drukarnię, w których zatrudniani byli podopieczni i nie musieli poszukiwać pracy w mieście. Pomimo ogromnego zaangażowania księdza Bosco także w pracę z więźniami, nie stworzył on zakładów wychowawczych dla młodocianych przestępców, gdyż jego ideą było prowadzić chłopców do świętości, a nie resocjalizować młodych kryminalistów. Wśród młodzieży dotkniętej moralnym, kulturalnym, materialnym, duchowym i emocjonalnym ubóstwem prowadził pracę wychowawczą, zapobiegając odrzuceniu przez nią chrześcijańskich zasad moralnych i powrotowi na drogę przestępstwa<sup>14</sup>.

W zakładach księży salezjanów, podobnie jak w innych tego typu placówkach europejskich, wychowanków przystosowywano do rzemiosła, np. krawiectwa, szewstwa, stolarstwa, kowalstwa<sup>15</sup>. Jedną z większych funkcjonujących we Włoszech placówek, gromadzącą kilkadziesiąt dziewcząt, był Zakład Sióstr Dobrego Patrona, powstały w 1838 roku, w którym panowała przyjazna atmosfera i uczono czytania, pisanie oraz rzemiosła<sup>16</sup>.

Na gruncie polskim wychowanie zapobiegawcze upowszechniał w prowadzonych przez siebie zakładach ksiądz Bronisław Markiewicz. Pierwsza taka instytucja powstała w Miejscu Piastowym pod Przemyślem w 1894 roku, następnie utworzono jej filię w Pawlikowicach w 1904 roku. Zakłady te funkcjonowały, wzorując się na zgromadzeniach salezjańskich Jana Bosco. Bronisław Markiewicz uważał, że moralne podniesienie ludu następuje przez pracę, obowiązkowość i kształtowanie ducha religijnego<sup>17</sup>.

Ksiądz Bronisław Markiewicz był też w Polsce założycielem zgromadzenia św. Michała Archanioła. Wyjechał on w 1885 roku, na okres 6 lat, do Włoch, gdzie ściśle współpracował z księdzem Janem Bosco. W 1886 roku został salezjaninem. Swoją działalność po powrocie do kraju Bronisław Markiewicz oparł na historii, psychologii i doświadczeniach księdza Bosco. Wziął pod swą opiekę polskie sieroty, zakładając zakłady wychowawcze i przytułki, oraz wydawał miesięcznik pod tytułem „Powściągliwość i Praca”, a także założył towarzystwo naśladujące działalność Jana Bosko<sup>18</sup>.

W ujęciu historycznym praca więźniów była przymusem i karą samą w sobie oprócz pozbawienia wolności, jak również źródłem zysków ekonomicznych. Od początków cywilizacji wykorzystywano pracę więźniów dla uzyskania obu tych celów, a miała ona charakter ekonomiczny i represyjny. Już w starożytnym Egipcie do pracy w kopalniach zsyłano nie tylko przestępców, lecz również ich ro-

<sup>14</sup> Tamże, s. 191.

<sup>15</sup> M. Kalinowski, J. Pełka, dz. cyt., s. 105.

<sup>16</sup> Tamże, s. 106.

<sup>17</sup> D. Raś, *O poprawie winowajców więzieniach i zakładach dla nieletnich*, Katowice 2006, s. 34.

<sup>18</sup> B. Groch, *Wieszcz odrodzenia narodu*, „Miejsce-Piastowe”-Jednodniówka Jubileuszowa 1929, s. 29–50.

dziny. Również w starożytnych Chinach funkcjonowała zasada odpowiedzialności rodzinnej, gdzie więźniowie często pracowali w kopalniach soli i żelaza, a ich rodzinom odbierano wolność. Także w cesarstwie rzymskim z przestępców czyniono niewolników i skazywano ich na prace publiczne, pozbawiano obywatelstwa lub zsyłano na przymusową pracę w hiszpańskich kopalniach. Hiszpania z tego względu stała się dużą kolonią karną<sup>19</sup>.

W Europie w okresie średniowiecza więźniowie z reguły nie pracowali. W lochach przebywali zazwyczaj więźniowie osadzeni na mocy wyroków sądów inkwizycyjnych. Karano ich śmiercią, często poprzedzoną torturami, stosowana była także kara grzywny. Osadzenie w więzieniu miało być dla skazańców znaczną dolegliwością i było odwetem za popełnione przez nich czyny<sup>20</sup>.

Podobna praktyka miała także miejsce w średniowiecznej Polsce, w której również funkcjonowały, na mocy obowiązującego prawa, tego typu więzienia – umiejscowione przeważnie w tzw. wieżach, znajdujących się w grodach. Więźniowie byli przetrzymywani również w lochach, będących pod jurysdykcją Kościoła. Przebywający w nich skazańcy pozbawieni byli wystarczającej ilości pożywienia i światła, skuci ciężkimi łańcuchami. Więźniowie oczekiwali w nich na śmierć bądź to w wyniku wykonania kary głównej, bądź w skutek tortur i podłego traktowania<sup>21</sup>.

W Polsce kara więzienia w wieży górnej była karą tylko ograniczającą wolność i odpowiadała dzisiejszej formie aresztu. Za panowania Jana Olbrachta (1492–1501) podzielono te więzienia ze względu na stan oraz płeć więzionych i nazwano: „złodziejska”, „szlachecka”, „senatorska” (dla kobiet), a także „cywilna”. Więzienie wieży górnej zyskało nazwę „wieży cywilnej” i stosowano je przy przestępstwach małej wagi, natomiast za przestępstwa karne groziła prawdopodobnie „wieża dolna”. Więzienie górne było mniej restrykcyjne: nie miało krat, nie było strzeżone przez ludzi, można w nim było przyjmować przyjaciół i krewnych. „Wieża górna” służyła, zatem jako częściowe ograniczenie wolności oraz jako areszt śledczy. Z czasem „wieża dolna” zamieniła się w ciężkie więzienia połączone z przymusową pracą. „Wieża górna” zaś w areszt wykonywany często w innych lokalach poza wieżą.

W XVII wieku stolicą Polski, a zarazem i siedzibą króla, była Warszawa, a sądownictwem dla ochrony osoby królewskiej zajmował się sąd marszałkowski, który za ciężkie przewinienia dla ograniczenia wydatków związanych z długotrwałym przetrzymywaniem więźnia, mógł orzekać karę śmierci. Sprzeciwiała się temu Rada Nieustająca, żądając stosowania kary więzienia. W Warszawie funkcjonowały w tym okresie: wieża marszałkowska oraz więzienie miejskie<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> P. Atroszko, *Formy oddziaływań penitencjarnych. Historyczny rys pracy więźniów*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016, s. 244–245.

<sup>20</sup> Tamże, s. 245.

<sup>21</sup> J. Śliwowski, dz. cyt., s. 71.

<sup>22</sup> J. Rafacz, *Więzienie marszałkowskie w latach 1767–1795*, „*Studia nad Historią Prawa Polskiego*” 1932, t. XIII, z. 2, s. 3–5.

To rozporządzeniem Rady Nieustającej z 1782 roku kara wieży dolnej przeobraża się w ciężkie więzienie z towarzyszącym mu przymusem pracy. W tym samym czasie funkcjonował także główny dom poprawczy w Kamieńcu Podolskim. Było to wspólne więzienie podziemne zwane „Indie”. Przymusowa praca więźnia służyła celom ekonomicznym i nie była wykonywana na terenie zakładu, lecz były to prace ziemne bądź na bliżej nieokreślonej służbie. W niemieckich więzieniach ciężkich więźniowie wykonywali prace publiczne, np. przy budowie dróg, twierdz, zamków, budynków publicznych, natomiast we Francji skazywani byli na galery<sup>23</sup>.

Okres rozbiorów Polski wiązał się nie tylko z utratą niepodległości, lecz także z przerwaniem rozpoczętej przez polityków okresu Oświecenia, kodyfikacji przepisów karnych. Zaniechana została także działalność reformatorska z zakresu ustawodawstwa i wykonawstwa karnego. Więziennictwo w Polsce z czasów zaborów było zacofane. W niektórych miejscowościach nie było więzień. W Polsce tego okresu istniały nieliczne więzienia państwowe i miejskie oraz prywatne. Dla celów więziennictwa wykorzystywano także na pół zdewastowane starożytne wieże. Wyjątek stanowiły zbudowane w drugiej połowie XVIII wieku dwa prekursorskie – jak na owe czasy – zakłady. Należało do nich więzienie marszałkowskie w Warszawie, funkcjonujące od 1767, nazwane Domem Kary i Poprawy. Drugie prekursorskie więzienie, zwane „Indiami”, powstało w Kamieńcu Podolskim. Za długi i lżejsze przestępstwa skazanych umieszczano w więzieniu marszałkowskim, natomiast długoterminowe bądź dożywotnie pozbawienie wolności skazani odbywali w Kamieńcu<sup>24</sup>.

W nowożytnych czasach zastąpiono kary cielesne na karę pozbawienia wolności, zgodnie z ideą poprawczej funkcji kary. W XVI i XVII wieku w europejskich państwach stosowano karę przymusowych robót publicznych<sup>25</sup>, jednak zapobieganie dalszym przestępstwom sprawcy, dzięki koncepcji poprawy przez pracę, rozwinęło się dopiero w XVII i XVIII wieku. Podstawa tej myśli wiąże się z powstaniem pierwszych ośrodków, w których pracę wykorzystywano, jako narzędzie przygotowania więźniów do uczciwego zarobkowania. Były to domy pracy przymusowej i zakłady poprawcze.

W Holandii, Anglii, Francji i Niemczech domy przymusowej pracy powstawały w XVI i na początku XVII wieku, a na terenach Polski – w Elblągu i Gdań-

<sup>23</sup> J. Haytler, *Więzienia w dawnej Polsce*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1932, nr 3 (83), s. 4.

<sup>24</sup> J. Czołgoszewski, *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego (1807–1815)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 69, s. 129–130.

<sup>25</sup> Roboty publiczne, które w Austrii, Szwajcarii i w niektórych stanach Ameryki, na przykład w Pensylwanii, kazano wykonywać na ulicach i drogach - skazańcom w żelaznych obrozach, w pstrokatym odzieniu, z kulą u nóg, wymieniającym z tłumem wyzwiska, obelgi, drwiny, kukuśnice, sygnały niechęci bądź porozumienia zostają prawie wszędzie zniesione pod koniec XVIII wieku albo w pierwszej połowie wieku XIX; M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1993, s. 12.

sku – z przeznaczeniem dla żebraków i osób bezdomnych zdolnych do pracy. Z założenia ośrodki te miały kształtować w więźniach nawyk pracy poprzez zmuszanie do niej. Mimo podkreślania pozytywnego wpływu pracy na podopiecznych, w tym okresie praca więźniów prawdopodobnie służyła celom ekonomicznym<sup>26</sup>.

W pierwszym więzieniu na świecie, powstałym według systemu celkowego, założonym w Gandawie, praca więźniów służyła ich odnowie moralnej<sup>27</sup>. W Stanach Zjednoczonych XIX wieku powstały więzienia w systemie milczenia, w których w dzień więźniowie wykonywali pracę w milczeniu, a w nocy byli odizolowani od siebie. Przypuszczano, że wzajemny wpływ na siebie i rozmowa mogą być dla skazanych demoralizujące. Surowo karane nieprzestrzeganie milczenia zawężyło w dużym stopniu resocjalizacyjne działanie tego systemu<sup>28</sup>. Na przełomie XIX i XX wieku Stany Zjednoczone były jednym z pierwszych krajów na świecie, które zbudowały system resocjalizacji dla osób nieletnich, i są inicjatorami wielu reform w tej dziedzinie<sup>29</sup>. W 1824 roku powstało pierwsze schronisko, a w 1899 roku pierwszy sąd dla nieletnich w Chicago, rozpoczynając proces instytucjonalizacji amerykańskiego systemu resocjalizacji<sup>30</sup>.

W XIX stuleciu w Irlandii i Anglii wprowadzono do więzień system progresywny, który zapoczątkowano w Szwajcarii, w penitencjarnym systemie klasyfikacyjnym, gdzie różnicowano więźniów ze względu na wysokość wyroku, wiek, rokowania na poprawę czy poprzednie przestępstwa. Z założenia system progresywny miał podzielić czas osadzenia na kilka etapów wykonywania kary i łagodzenia warunków jej odbywania na wszystkich etapach w miarę, jak jednostka wykazywała poprawę. Celem odbywania kary było wychowanie skazanego, a nie izolacja. System zaprojektowano tak, aby dążeniem skazanego było uzewnętrznienie społecznie pożądaných zachowań<sup>31</sup>.

Alexandr Maconochi – reformator więziennictwa australijskiego, wprowadził na wyspie Norfolk system składający się z trzech etapów odbywania kary pozbawienia wolności. W pierwszym etapie więzień izolowany był wzorem systemu celkowego, drugi obejmował przymusowe ciężkie prace, więźniowie w nocy byli izolowani w pojedynczych celach. Etap ten podzielony był na kilka klas, do których przechodzenie wiązało się z poprawą warunków i zależało od zdobywania punktów za dobrą pracę i zachowanie. Na etapie trzecim ograniczany był dozór, więźniowie uczyli się podejmowania decyzji i samokontroli oraz pracowali zarobkowo i etap ten kończył się zwolnieniem warunkowym. W irlandzkim systemie progresywnym sir Waltera Croftona wprowadzono po-

<sup>26</sup> P. Atroszko, dz. cyt., s. 245.

<sup>27</sup> M. Foucault, dz. cyt., s. 324–325.

<sup>28</sup> P. Atroszko, dz. cyt., s. 245–246.

<sup>29</sup> A. Barczykowska, S. Dzierżyńska-Breś, *Resocjalizacja nieletnich w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Resocjalizacja Polska” 2015, nr 9, s. 27.

<sup>30</sup> Tamże, s. 28.

<sup>31</sup> P. Atroszko, dz. cyt., s. 246.

dział na cztery etapy. Uwzględniał on więzienie przejściowe przed warunkowym zwolnieniem oraz dozór policyjny po zwolnieniu<sup>32</sup>.

Niewiele jest informacji dotyczących stanu polskich więzień do czasów utracenia przez Polskę niepodległości. Na pewno istniały więzienia przypominające zakłady amsterdamskie. Był to nie tylko dom poprawy w Gdańsku, ale i w Toruniu, który powstał w 1629 roku. Zorganizowano również w 1733 roku dom poprawy w Warszawie. Za rządów księcia Stanisława Lubomirskiego, jako marszałka wielkiego koronnego, w Warszawie została poddana gruntownemu remontowi w 1766 roku wieża marszałkowska. Utworzono również dość nowoczesny zakład, zwany więzieniem marszałkowskim lub prochownią. Inwestycji tej dokonano w 1767 roku<sup>33</sup>.

Praktyka obciążania więźnia pracą była stosowana przez wieki. Pewne zmiany przyniósł dopiero przełom XVII i XVIII wieku. Powstała zupełnie innowacyjna myśl, w której praca miała być środkiem resocjalizacji, czyli celem było uzyskanie poprawy więźnia przez pracę. Mimo to długo jeszcze praca skazanego była rozumiana głównie w kategoriach kary<sup>34</sup>.

W Polsce XVIII wieku powstał pierwszy zakład opiekuńczo-poprawczy, w którym praca była jednym z oddziaływań mających na celu poprawę wychowanków. Powstał on w Warszawie w 1732 roku przy Szpitalu Dzieciątka Jezus, dzięki staraniom księdza Piotra Gabriela Baudouina. Zakład ten funkcjonował jako przytułek, który przekształcił się w dom poprawy. Celem jego było wyuczenie rzemiosła i wychowanie przez edukację, nauczanie wychowanków szacunku do pracy, przygotowanie do uczciwego zarobkowania po opuszczeniu zakładu poprzez przyuczenie do zawodu. W 1736 także w Warszawie powstał dom poprawy „Domus Correctionis”, był on fundacją biskupa Rostowskiego i miał takie same założenia jak zakład Piotra Gabriela Baudouina.

W polskiej historii istniały instytucje opiekuńcze, które nazywano domami poprawy lub cuchtchauzami, przytułkami, szpitalami, które powstawały z fundacji i składek w Warszawie. Posiadały one przywilej kształcenia zawodowego wychowanków, uzyskania przez nich dyplomu mistrza i przyjęcia ich do cechu stowarzyszeń rzemieślniczych<sup>35</sup>.

W XVIII wieku w Wolnym Mieście Krakowie obowiązywał austriacki kodeks karny z 1803 r., zwany Franciszkana, służył on do wyznaczania kary więzienia. W 1809 roku stosowano go na obszarze czterech galicyjskich departamentów Księstwa Warszawskiego. Kodeks ten opisywał trzy rodzaje kary więzienia, czyli zamknięcie w więzieniu prostym – I stopnia, ciężkim – II stopnia lub naj-

<sup>32</sup> Tamże, s. 246.

<sup>33</sup> J. Makarewicz, *Polskie prawo karne*, Lwów – Warszawa 1919, s. 268 i in.; J. Rafacz, dz. cyt., s. 9–10.

<sup>34</sup> A. Musiała, *Ewolucja prawnej regulacji zatrudnienia więźniów*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 85, s. 65.

<sup>35</sup> P. Atroszko, dz. cyt., s. 245; Cz. Czapów, S. Jedlewski, dz. cyt., s. 428.

cięższym – III stopnia. Ramy czasowe kary więzienia to więzienie dożywotnie bądź na czas określony, czyli od 6 miesięcy do 20 lat. Karę więzienia ściśle wiązano z przymusem pracy i można było ją obostrzyć przez, np. skazanie na roboty publiczne, wystawienie na publiczny widok, mogła to być także chłosta kijami bądź różgami, głodówka lub po uprzednim odbyciu kary, wypędzenie z kraju<sup>36</sup>.

Fryderyk Florian Skarbek był polskim reformatorem więziennictwa XIX wieku. Posiadał dużą wiedzę na temat systemu penitencjarnego, przestępczości i ubóstwa. W 1822 roku opublikował pracę pt. „O poprawie moralnej winowajców w więzieniach”, w której wskazuje na konieczność ogólnego rozwoju człowieka<sup>37</sup>. W tej publikacji Skarbek zawarł swoje propozycje dotyczące reform więzień w Polsce, był zwolennikiem zastosowania pensylwańskiego systemu odosobnienia, sprawiedliwego i ludzkiego obchodzenia się z więźniami, podziału przestępców ze względu na płeć, rodzaj popełnionego przestępstwa, wiek, a przede wszystkim zaś proponował pracę, jako nagrodę za dobre sprawowanie, a także naukę religii i moralności. Wyrażał również poglądy, że kara powinna odstraszać od popełniania przestępstw i mieć na celu moralną poprawę osadzonych<sup>38</sup>.

W 1830 r. Fryderyk Skarbek pisał, że największą liczbą ucieczek notuje się odnośnie więzienia śledczego w Warszawie i w Kaliszu. Taki stan rzeczy wiąże się z wadliwie zaprojektowanymi budynkami zakładów karnych, zatrudnianiem więźniów do robót publicznych, niewystarczającym dozorem, jak również niekompetentną administracją. W 1840 roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego zleciła Komitetowi pod przewodnictwem Rady Stanu Fryderyka Skarbka wybudowanie nowych budynków więziennych w Królestwie Polskim<sup>39</sup>.

Fryderyk Skarbek – jako referendarz Rady Stanu Królestwa do spraw administracji więzień i szpitali – preferował pracę więźniów na terenie zakładu i na ich potrzeby. Założył w 1832 roku fabrykę wyrobów konopianych przeznaczonych na ubiory letnie dla więźniów, ręczniki i sienniki w warszawskim domu kary i poprawy. W fabryce pracowało 160 więźniów, zaś w sandomierskim więzieniu przy produkcji sukna pracowało 60 skazanych, w Janowie 90 więźniów. Raporty z działalności Wydziału Spraw Wewnętrznych w latach 1831–1838 w kwestii podziału więziennych funduszy wskazują, iż na rozbudowę fabryk więziennych przeznaczono 122 366, 16 zł, natomiast na budowę więzień 100 tys. zł<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> M. Mataniak, *Funkcjonowanie więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w I połowie XIX w.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96, s. 215–216.

<sup>37</sup> F. Skarbek, *O poprawie winowajców w więzieniach*, „Pamiętnik Warszawski” 1822, t. 2, nr 2, s. 170.

<sup>38</sup> I. Motow, *Od Cuchthauzu do Teaching Family Program, czyli ewolucja systemu resocjalizacji instytucjonalnej dla nieletnich w Polsce (na tle tendencji europejskich)*, Łódź 2008, s. 44–45.

<sup>39</sup> K. Bedyński, *Historia więzienia w Kaliszu (1846–2015)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 94, s. 190.

<sup>40</sup> I. Motow, dz. cyt., s. 45–46.

W ramach reformy więziennictwa w 1835 roku powstał tzw. dom główny badań (odpowiednik dzisiejszego aresztu śledczego) w Warszawie, więzienie w Sieradzu (1836), Siedlcach (1844), Płocku (1846) i w Kaliszu (1846). Powyższe zakłady były wybudowane w systemie celkowym, którego propagatorem był Fryderyk Skarbek, zarazem zwolennik uwzględniania indywidualizacji pracy z więźniem dla skutecznej poprawy i wychowania moralnego<sup>41</sup>.

Władze zaboru austriackiego pod wpływem zmieniającej się sytuacji politycznej wywołanej wydarzeniami Wiosny Ludów, w maju 1848 roku, ogłosiły patent cesarski, który uchylał: karę chłosty cielesnej, potępienie jak również wystawienie na pręgierz stosowane zamiennie z karą pozbawienia wolności. W październiku 1849 roku ogłoszono zasady odbywania kary więzienia przez politycznych przestępców. W roku następnym wydano zakaz wykonywania robót publicznych przez więźniów zarówno politycznych, jak i skazanych za zbrodnie<sup>42</sup>.

Polska, odzyskując niepodległość w 1918 roku, przejęła po zaborcach bardzo zróżnicowany system penitencjarny pod względem zakładów karnych, stawianych celów i zadań, oraz metod i środków oddziaływania stosowanych w nich i usankcjonowanych prawnie. Wówczas główny wysiłek polskich władz więziennych był skierowany na przejmowanie więzień, tworzenie organizacyjnych i materialnych podstaw działania, rekrutację kadry oraz ujednoczenie systemu wykonywania kary. Wydano tymczasowe przepisy w sprawie wykonywania kary pozbawienia wolności oraz powołano komisję do opracowania kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego.

Pierwszym obowiązującym aktem prawnym, mającym przejściowy charakter i ustalającym zasady działania i organizacji więzień, był dekret Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w sprawie tymczasowych przepisów więziennych z dnia 8 lutego 1919 roku. Sankcjonował on obowiązek pracy dla więźniów karnych. Także tymczasowe przepisy dla więźniów na obszarze byłego zaboru rosyjskiego nakazywały obowiązek pracy dla nich. Prewencyjni więźniowie nie byli zobowiązani do podjęcia pracy, ale mogli ją podjąć<sup>43</sup>. Dekret zabezpieczał organizacyjne warunki działania zakładów w trakcie ich przejmowania, a po jego zakończeniu rozpoczęto prace nad tworzeniem aktu prawnego o zasadniczym charakterze. Pierwszy projekt ustawy z lutego 1924 roku nie wszedł pod obrady Sejmu, ponieważ nie uwzględniał nowych prądów w polskiej penitencjarystyce i opierał się na przestarzałych ideach.

Aktem prawnym, regulującym politykę penitencjarną państwa i zasady wykonywania kary pozbawienia wolności, był regulamin wykonywania tej kary

<sup>41</sup> Tamże, s. 46.

<sup>42</sup> T.J. Kotliński, *Więziennictwo galicyjskie do roku 1914*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2012, nr 74–75, s. 282.

<sup>43</sup> *Dekret w sprawie tymczasowych przepisów więziennych z 8 lutego 1919 r.*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 15, poz. 202; K. Pawlak, *Jan Zakrzewski 1881–1963, organizator polskiego więziennictwa*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2013, nr 81, s. 150.

z 1931 roku. Regulował on w sposób kompleksowy wykonywanie kary pozbawienia wolności na terenie całego państwa, znosząc obowiązujące do tej pory ordynacje więzienne poszczególnych zaborców. Regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności organizował i wyznaczał sposób funkcjonowania więzień, sposób prowadzenia pracy więźniów, porządek dnia w zakładach, sankcjonował stosowanie systemu progresywnego<sup>44</sup>. Drugim aktem prawnym był Polski Kodeks Karny z dnia 11 lipca 1932 roku, który tylko w części miał charakter wykonawczy<sup>45</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, dotyczące rozwoju instytucji więziennej oraz koncepcji resocjalizacji pracą, należy podkreślić fakt istnienia ciągłej transformacji i przeobrażeń w tym zakresie. Na początku XX wieku, w przeciwieństwie do okresu starożytności, gdzie kara więzienia sprowadzała się jedynie do brutalnego zadość-uczynienia za popełnione przewinienia, poprzez pozostawienie więźnia w zimnych, ciemnych i wilgotnych lochach lub bezpośrednio skazując go na śmierć, większą uwagę przykładano do kwestii resocjalizacji więźnia. Czyni się to poprzez wychowanie go w duchu pracy i przestrzegania reguł życia społecznego. Proces ten ma pokazać osadzonemu, że jest to dla nich jedyna dobra droga. Choć po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po zaborcach przejęto bardzo zróżnicowane systemy więziennictwa, to polskie władze stanęły na wysokości zadania i utworzyły regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności i Polski Kodeks Karny odpowiadające międzynarodowym normom.

## Bibliografia

- Atroszko P., *Formy oddziaływań penitencjarnych. Historyczny rys pracy więźniów*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek., B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016.
- Barczykowska A., Dzierżyńska-Breś S., *Resocjalizacja nieletnich w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Resocjalizacja Polska” 2015, nr 9.
- Bedyński K., *Historia więzienia w Kaliszu (1846–2015)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 94.
- Czapów Cz., Jedlewski S., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971.
- Czołgoszewski J., *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego (1807–1815)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 69.
- Dziubiński Z., *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, Warszawa 2017.

<sup>44</sup> *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego*, Dziennik Ustaw 1931, nr 71, poz. 577, s. 1 i in.

<sup>45</sup> *Polski Kodeks Karny z 11 VII 1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającymi i utrzymaniami w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem*, Lwów 1932, s. 5 i in.

- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1993.
- Geremek B., *Litość i szubienica*, Warszawa 1989.
- Groch B., *Wieszcz odrodzenia narodu*, „Miejsce-Piastowe” – Jednodniówka Jubileuszowa 1929.
- Guźlewska J., *Powstanie i rozwój instytucji więziennej, Wprowadzenie*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek., B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016.
- Guźlewska J., *Więzienia przeszłości*, [w:] *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek., B. Pastwa-Wojciechowska, Warszawa 2016.
- Haytler J., *Więzienia w dawnej Polsce*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1932, nr 3 (83).
- Jaki P., *Zatrudnienie skazanych w Polsce na tle porównawczym. Zagadnienia wybrane*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 95.
- Kalinowski M., Pełka J., *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 2003.
- Kotliński T. J., *Więziennictwo galicyjskie do roku 1914*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2012, nr 74–75.
- Mataniak M., *Funkcjonowanie więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w I połowie XIX w.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96.
- Motow I., *Od Cuchthauzu do Teaching Family Program, czyli ewolucja systemu resocjalizacji instytucjonalnej dla nieletnich w Polsce (na tle tendencji europejskich)*, Łódź 2008.
- Pawlak K., *Jan Zakrzewski 1881–1963, organizator polskiego więziennictwa*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2013, nr 81.
- Rafacz J., *Więzienie marszałkowskie w latach 1767–1795*, „Studia nad Historią Prawa Polskiego” 1932, t. XIII, z. 2.
- Raś D., *O poprawie winowajców w więzieniach i zakładach dla nieletnich*, Katowice 2006.
- Skarbek F., *O poprawie winowajców w więzieniach*, „Pamiętnik Warszawski” 1822, t. 2, nr 2.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982.
- Dekret w sprawie tymczasowych przepisów więziennych z 8 lutego 1919 r.*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 15, poz. 202.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego*, Dziennik Ustaw 1931, nr 71, poz. 577.
- Polski Kodeks Karny z 11 VII 1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającymi i utrzymaniami w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem*, Lwów 1932.

## **Establishment and development of the prison institution and the concept of social rehabilitation in the historical approach (until 1939)**

### **Summary**

The prison institution has undergone constant transformation for centuries, as has been shown in this article. The changes that were taking place were in line with the generally prevailing economic, social and political conditions of various countries and the epochs described. In the past, the prison, as a means of isolation, was a dark and damp lodge, a hardly accessible tower, or a well-guarded building. The functions of the prison were also changed, which in antiquity or the Middle Ages were only an indirect punishment, followed by a proper punishment, while in later historical periods deprivation of liberty became a punishment in itself. From the earliest times, also the work of prisoners is an inseparable element of punishment for committed acts and it could also apply to the convict's family. The work of prisoners was also an element of economic profit. Until 1939, the work of those deprived of liberty evolved into the element of resocialization education and became a preparation for proper social re-adaptation.

**Keywords:** history, prisons, work.